

APEL VII ZJAZDU ZWIĄZKU UKRAIŃCÓW W POLSCE DO POLAKÓW

Szanowni Państwo – współobywatele – Polscy Patriotci!

Zwracamy się do Was – my, Ukraińcy, obywatele oraz mieszkańcy Polski.

Jesteśmy niezmiernie zaniepokojeni słowami i działaniami niektórych polskich środowisk, które w jednoznaczny sposób dążą do zatrzymania procesu polsko-ukraińskiego porozumienia oraz wywołania wrogości między oboma narodami.

Naszym zdaniem nasilenie tych negatywnych procesów jest skoordynowane z wydarzeniami w Ukrainie. Dlatego warto zadać sobie pytanie, kto skorzysta z naszej wzajemnej wrogości?

Drodzy współobywatele! Polscy Patriotci! Apelujemy do Was – nie ulegajcie prowokacjom. Nie wiercie wypaczonym interpretacjom i nadinterpretacjom faktów z przeszłości a także obecnych wydarzeń.

My, w większości wychowaliśmy się w polskim środowisku. Dlatego rozumiemy Wasze obawy. W znacznej mierze wynikają one z zakorzenionych negatywnych stereotypów, nad którymi kilka dziesięcioleci pracowali radzieccy pseudo historycy. Prosimy – uwierzcie nam, w większości są one bezpodstawne.

Niestety, w polskich mediach brakuje odpowiedniej, obiektywnej informacji o współczesnej Ukrainie i Ukraińcach, o ich świadomości oraz mentalności.

W takiej sytuacji wspomniane wyżej środowiska, wykorzystując Wasze patriotyczne uczucia, łatwo manipulują faktami i informacjami, by rozwijać swoją wrogą działalność.

Dlatego chcemy w krótkiej formie przekazać wam kilka najważniejszych informacji:

Przytłaczająca większość Ukraińców – zarówno obywateli Ukrainy, jak i Polski, uważają, że Polska i Polacy to ich przyjaciele, przede wszystkim dlatego, że wspólnie z narodami nadbałtyckimi, zostaliśmy w podobny sposób doświadczeni przez historię.

W Ukrainie praktycznie nie istnieją antypolskie siły, ponieważ te, które można by tak nazwać, nie mają poparcia w społeczeństwie, a tym bardziej siły politycznej.

Jeżeli chodzi o „straszak” UPA:

W świadomości większości Ukraińców walka UPA tylko w nieznacznym stopniu była skierowana przeciwko Polsce. Jej zasadnicza siła była skoncentrowana na walce o niezależność z niemieckim, a później radziecko-rosyjskim okupantem.

Symbolika, która kiedyś była symboliką UPA czy OUN, obecnie praktycznie zatraciła swoje pierwotne organizacyjne zabarwienie i wskutek ostatnich ukraińskich rewolucji stała się symboliką walki o godność, oznaką patriotyzmu, a przede wszystkim sprzeciwu przeciw rosyjskiemu imperializmowi.

W związku z powyższym, jeżeli Ukrainiec szanuje walkę UPA, a takich jest faktycznie wielu, to w żadnym razie nie dlatego, że jest antypolskim szowinistą, czy faszystą, jak próbują Was przekonać niektórzy. Tak samo nie oznacza tego czerwono-czarna flaga czy chorągiewka w jego samochodzie czy na ubraniu.

O stopniu wyolbrzymienia problemu odradzającego się na Ukrainie nacjonalizmu, czy nawet faszyzmu niechaj świadczą wyniki ostatnich prezydenckich wyborów w Ukrainie. Najstraszniejsze, zdaniem tych, którzy chcą nas poróżnić, polityczne siły, czyli partia Swoboda i Prawy Sektor otrzymały łącznie niecałe

1,9% głosów (odpowiednio 1,16% oraz 0,70%). Ile złej woli i obłądy trzeba mieć, by nazywać opisany powyżej stan rzeczy zagrożeniem dla Polski?

Niestety mamy już pierwsze negatywne efekty działań wrogów polsko-ukraińskiego porozumienia – narastającą w Polsce wrogość do Ukraińców, a nawet przypadki pobicia ukraińskich studentów.

Jeszcze raz prosimy – nie ulegajcie prowokacjom! Nasza wzajemna wrogość wzmocni wyłącznie rosyjski imperializm i stanie się zagrożeniem dla światowego ładu oraz ogólnie uznanych przez wspólnotę międzynarodową wartości.

Warszawa, 26 października 2014 r.